

S. EWA J. JEZIEJSKA OSU (Wrocław)

## INSTYTUCJE DIAKONIS I WDÓW W KOŚCIELE PIERWSZYCH WIEKÓW

W czasach równouprawnienia kobiet i mężczyzn w różnych dziedzinach życia, w czasach ruchów feministycznych, warto zwrócić uwagę na rolę kobiety w Kościele pierwszych wieków. Przyjrzenie się działającym do VI–VIII w. diakonisom i wdowom może być impulsem do szukania dzisiaj nowych form aktywności kobiet w Kościele.

### DIAKONISY I WDOWY W KOŚCIELE CZASÓW APOSTOLSKICH

Trudno podać datę powstania grupy kobiet posługujących oficjalnie w Kościele. Najstarszy z dokumentów, List do Rzymian, który w rozdziale 7. zajmuje się m.in. celibatariuszami, kobietami i mężczyznami „żyjącymi dla Pana”, w rozdziale 16, 1–2 zawiera wzmiankę o Febie, nazywając ją diakonisą kościoła w Kenchrach:

Polecam wam Febę, naszą siostrę, diakonisę kościoła w Kenchrach. Przyjmijcie ją w Panu, jak się świętych winno przyjmować. Wesprzyjcie ją [...]

Feba nazwana jest tu οὐσαν [καὶ] διάκονον. Termin διάκονος oznaczał przez trzy pierwsze wieki zarówno mężczyznę, jak i kobietę, pełniących posługę diakonatu<sup>1</sup>. Poza tekstem Rz 16, 1–2, nic więcej o Febie nie wiemy. Określenie προστάτις, występujące w Rz 16, 1–2, zdaje się wskazywać na to, że spełniała ona jakąś ważną rolę w Kościele lokalnym; Paweł pisze, że wspierała wielu i także jego samego. Być może, była „protektorką”, kierowniczką akcji charytatywnej w gminie chrześcijan. Czy faktycznie była diakonisą (diakonem „żeńskim”) kościoła w Kenchrach, czy została tak przez Pawła nazwana dla uznania jej zasług, nie wiemy.

<sup>1</sup> Por. A. Jankowski, *Diakoni*, [w:] *Podręczna encyklopedia biblijna*, red. E. Dąbrowski, Poznań 1959, s. 280; H. Langhammer, *Słownik biblijny*, Katowice 1989, s. 45; A. van den Born, *Dictionnaire encyclopedique de la Bible*, Tournhout-Paris 1960, s. 447.

Zdania uczonych na temat jej urzędu czy funkcji jako diakonisy są podzielone. Jedni uważają, że Feba nie pełniła żadnej posługi urzędowej w kościele w Kenchrach, gdyż nie było jeszcze w kościele – w czasie pisania listu do Rzymian – diakonatu męskiego, tym bardziej żeńskiego (tak np. A. Kalsbach, C. C. Ryrie); inni uważają, że Feba, nazwana przez Pawła diakonisą, rzeczywiście spełniała urząd posługiwania chorym i ubogim<sup>2</sup>, pełniła funkcję urzędową w kościele (np. P. Althaus, J. Sickenberger, A. Viatd, J. Stępień); jeszcze inni uważają problem Feby za nierozstrzygnięty (np. H. Beyer czy A. van den Born). Zdaniem tych ostatnich termin *διάκονοι* użyty w Rz 16, 1–2 może być mocnym określeniem urzędu, lub może tylko podkreślać zasługi Feby dla gminy<sup>3</sup>.

J. Stępień, analizując określenie Feby *οὐσαν [καὶ] διάκονον*, zwraca uwagę na spójnik *kai*, opuszczony przez A. Merka, natomiast podany w nawiasie, np. przez E. Nestlego, a znajdujący się w ważnych kodeksach, jak np. w P<sup>46</sup>. J. Stępień jest zdania, że sama analiza tekstu wskazuje na to, iż w Rz 16, 1–2 mowa jest o nowym urzędzie Kościoła, że Feba była naprawdę diakonisą<sup>4</sup>. Ostatecznie sprawa pozycji i funkcji Feby w kościele lokalnym nie jest do końca wyjaśniona.

Inny tekst biblijny, zawierający wzmiankę o kobietach – być może pełniących funkcje w kościele – to 1 Tm 3, 11. Jest to zdanie wtrącone po uwagach podających cechy diakonów i warunki przyjęcia ich do posługi urzędowej w kościele:

[...] kobiety również (*γυναικας ωσαντως*) – czyste, nie skłonne do oczerniania, trzeźwe, wierne we wszystkim (w. 11).

Zdanie to nie jest notą marginalną, ponieważ zawierają je wszystkie kodeksy i przekłady<sup>5</sup>. Wprowadzając słowem ‘również’ informację o kobietach, nawiązuje równocześnie do wymagań stawianym biskupom i diakonom (w. 2 i 8). Natomiast problemem jest, o kim tekst mówi: czy o diakonisach, czy może o żonach diakonów. Ojcowie Kościoła, jak np. św. Jan Chryzostom, św. Hieronim, nie mieli wątpliwości, że chodzi o kobiety, przyjęte do godności diakonis<sup>6</sup>. Współcześnie roz-

<sup>2</sup> Por. K. Romaniuk, *List do Rzymian* [PNT VI 1], Poznań 1976, s. 284–285; H. Langkammer, *List do Rzymian* [Biblia Lubelska], Lublin 1999, s. 186–187; C. C. Ryrie, *The place of Woman in the Church*, New York 1958, s. 86

<sup>3</sup> Por. A. van den Born, *Diaconesses*, [w:] *Dictionnaire encyclopedique de la Bible*, ed. par A. van den Born, Tournhout–Paris 1960, s. 447.

<sup>4</sup> Por. J. Stępień, *Organizacja pierwotnego Kościoła w Listach św. Pawła*, „Studia Theologica Varsaviensia” 1964, z. 1–2, s. 368.

<sup>5</sup> Por. tamże, s. 346.

<sup>6</sup> „Sed de his profecte sit: que mulieres dignitate sunt praeditae” (Johannes Chrysostomus, *Homelia XI: ep. I ad Timotheum*, III k. LXXXII); „Niektórzy

waża się możliwość żon diakonów; o nich miałyby mówić 1 Tm 3, 11. Teza ta ma wielu zwolenników wśród teologów protestanckich (np. J. von Soden, M. Dibelius, J. Jeremias). Według nich, żony diakonów, dobrane towarzyszkami ich życia, miałyby być pomocą w posługiwaniu biednym i potrzebującym. Jednakże analiza literacka (brak dopełnienia 'ich [kobiety]', wprowadzone słowo 'również' ['tak samo'], a także wprowadzenie rzeczownika ogólnego ze względu na brak żeńskiej formy nazwy „diakon”) oraz analiza zalet kobiet z w. 11 (zalet podanych przed charakterystyką diakonów i biskupów – osób pełniących posługę w kościele) i podkreślenie „wierne we wszystkim”, pozwalają twierdzić, że 1 Tm 3, 11 dotyczy kobiet, którym zlecono pełnienie specjalnej posługi w kościele lokalnym<sup>7</sup>.

Kolejny tekst biblijny dotyczący niewiast pełniących posługę w Kościele – 1 Tm 5, 9–10 – podaje:

Do spisu należy wciągać taką wdowę, która ma co najmniej lat sześćdziesiąt, była żoną jednego męża, ma za sobą świadectwo o (takich) dobrych czynach: że dzieci wychowała, że była gościnna, że obmyła nogi świętych, że zasmuconym przyszła z pomocą, że brała udział we wszelkim dobrym dziele.

Termin *χήρα* (wdowa) pochodzi od czasownika *χηρεύειν* (być pozabawionym). Rzeczownik *χήρα* oznacza więc kobietę niezamężną, szczególnie wdowę, także osobę nie mającą męża lub go mieć nie pragnącą. W 1 Tm 5, 9–11, w kontekście wskazań dla Tymoteusza (jak ma postępować względem różnych stanów w kościele), podane są uwagi odnoszące się do wdów. Chodzi o wdowy samotne, oddane Bożej służbie; te należy szanować, wspomagać. Młodsze wdowy winny wychodzić za mąż. Spośród wdów „istotnych” (samotnych), jak i spośród mających opiekę (por. 1 Tm 5, 11), rekrutowała się grupa „wpisanych na listę” (wyraz *καταλέγειν* jest określeniem technicznym na oznaczenie ‘wpisywania’, ‘wciągania do spisu’)<sup>8</sup>. Chodzi więc o grupę uprzywilejowaną, pełniącą funkcję w Kościele. Prawdziwe wdowy otoczone są czcią (w. 3), a podstawą szacunku im okazywanego jest ich oddanie się Bogu, modlitwa dniem i nocą (w. 5 i 11) oraz służba bliźnim (w. 11). Wdowom wpisywanym na listę stawiano nadto warunki:

twierdzą, że powiedziane jest to w ogóle o niewiastach, ale nie jest [...]. Lecz mówi o tych, które mają godność diakonis” (Św. Jan Złotousty, *Homilie na Listy pasterskie św. Pawła i na list do Filemona*, tł. T. Sinko, Kraków 1949, s. 112). Podobnie ps-Hieronimus, *Commentarius in epistolam ad Timotheum*, [w:] *Patrologia Latina*, vol. 11, Parisiis 1857, s. 880. Dalej w skrócie: PL.

<sup>7</sup> Por. J. Stępień, *Listy do Tesaloniczan i pasterskie* [PNT IX], Poznań 1979, s. 345; tenże, *Eklezjologia św. Pawła*, Poznań 1972, s. 346.

<sup>8</sup> Tertulian tłumaczy: „adlegere in ordinem” (Tertulianus, *Ad uxorem*, PL 1, 1274; por. J. Stępień, *Listy do Tesaloniczan...*, s. 361.

odpowiedni wiek (sześćdziesiąt lat, wiek, w którym zanika pragnienie małżeństwa<sup>9</sup>), jednorazowe zamążpójście (warunek podobny do stawianego biskupom – 1 Tm 3, 12) i oddanie się służbie bliźnim. Wymagane były także dowody dobrego postępowania w przeszłości: wychowanie dzieci w pobożności, gościnność, okazywanie szacunku nauczycielom wiary, chętnie udzielanie pomocy cierpiącym fizycznie i duchowo (wiele z tych wymagań podobnych jest do wymagań stawianych biskupom). Życie wdów przed „wpisaniem na listę” było więc rodzajem próby („nowicjatu”). Dopiero potem wdowy składały przyrzeczenie, że spełniać będą obowiązki im zlecone i że nie wyjdą powtórnie za mąż (w. 12 powie o wdowach, które chcą wyjść za mąż, że ściągają na siebie potępienie, bo pierwszą wiarę złamały, nie dotrzymały przysięgi). Tekst 1 Tm 3, 9 nn. nie podaje dokładnie funkcji wdów. Wiemy tylko, że stanowiły grupę będącą na utrzymaniu wspólnoty kościelnej i że pełniły dzieła miłosierdzia. Dzieje Apostolskie 6, 1 i 9.39.41 prawdopodobnie właśnie o tych wdowach mówią<sup>10</sup>, jednak za mało mamy danych, by rozróżnić w czasach apostołskich diakonisy od wdów i dokładnie określić ich posługę.

#### DIAKONISY I WDOVY W I OKRESIE PATRYSTYKI (DO ROKU 150)

Diakonisy i wdowy (należące do stanu wdów, czyli do tzw. widuitatu), które jako grupy zaistniały w Kościele I wieku, przeszły później różne przeobrażenia. Zachowany dokument z pierwszego okresu patrystyki, Pastora Hermasa, wspomina niejaką Graftę, która miała upominać wdowy i sieroty<sup>11</sup>. Jeżeli przyjąć, że Grafta była wdową, możemy mieć wtedy w Rzymie, w I wieku, ślad istnienia grupy wdów stanowiących urząd zajmujący się sierotami i potrzebującymi wdowami, bądź stanu wdów o charakterze duchowej instytucji. Z Małej Azji pochodzi wczesny list Pliniusza do cesarza Trajana, stwierdzający istnienie wśród chrześcijan służebnic zwanych *ministrae*<sup>12</sup>. Trudno jednak zidentyfikować owe służebnice – może były to diakonisy, może wdowy. Natomiast z listu św. Ignacego do św. Polikarpa wynika, że

<sup>9</sup> Ciekawe jest, że i np. Platon wymagał wieku 60 lat u kobiet i mężczyzn poświęcających się służbie kapłańskiej; por. J. Freunorfer, *Die Pastoralbriefe* [RNT 7], Regensburg 1959, s. 245.

<sup>10</sup> Por. J. Stępień, *Listy do Tesaloniczan...*, s. 349.

<sup>11</sup> Por. Pastor Hermas, Vis. II 4, 3, [w:] F. X. Funk, *Opera Patrum Apostolorum*, vol. 1, Tubinguae 1881, s. 1351.

<sup>12</sup> Por. C. Plinius, Epistula ad Traianum, 96, 8, [w:] Mayer, *Monumenta de viduis diaconissis virginibusque tractantia* [Florilegium patristicum 42], Bonne 1938, s. 5.

w kościele smyrneńskim wcześniej istniała grupa wdów, albowiem Ignacy przypomina biskupowi Smyrny o obowiązku troszczenia się o wdowy: „Viduae ne neglegantur; post Dominum tu earum curator sis”<sup>13</sup>. W liście do Smyrneńczyków tenże św. Ignacy pozdrawia dziewice zwane wdowami: „Saluto familias [...], virgines vocatas viduas”<sup>14</sup>. Z uwagi na to, że  $\chi\eta\rho\alpha$  oznaczała niewiastę pozbawioną męża (wdowę lub pannę), możemy sądzić, że w Kościele smyrneńskim, już w początkach II w., włączano do stanu wdów kobiety niezamężne. Posługa wdów wymagała bowiem także sił fizycznych i być może dlatego włączono do ich grona dziewice, osoby młodsze<sup>15</sup>. Trudno ustalić charakter grupy wdów w Smyrnie – czy posługiwały tylko we wspólnocie kościelnej, czy były urzędniczkami. List do Smyrneńczyków wymienia je wśród laikatu, natomiast list św. Polikarpa wprawdzie umieścił pouczenia dla wdów łącznie z określeniem ich funkcji, obok uwag dla kobiet „świeckich”, ale zaraz następane zdanie rozpoczął zwrotem „podobnie diakoni”, jakby łącząc posługę diakonów z zadaniami wspomnianych wdów<sup>16</sup>. Można więc uważać, że wdowy w Azji w I–II wieku, zróżnicowane wewnątrz swojej grupy, otaczane opieką przez miejscowego biskupa, stanowiły stan spełniający wyznaczone przez Kościół lokalny zadania, spośród których na czoło wysuwała się nieustanna modlitwa „za wszystkich”<sup>17</sup>. Charakter innej posługi nie jest dokładnie podany w żadnych dokumentach. List św. Polikarpa wymienia jedynie zalety wdów: mają być roztropne, dalekie od obmowy, oszczerstwa, fałszywego świadectwa, skąpstwa i wszelkiego zła<sup>18</sup>.

#### DIAKONISY I WDOWY W II OKRESIE PATRYSTYKI (150–325)

W drugim okresie patrystyki (150–325) istniały w Kościele zarówno grupy wdów, jak i diakonis. W Egipcie na przykład za czasów Klementa Aleksandryjskiego mamy niewiasty pełniące, wraz z diakonami, różne formy posługiwania, m. in. nauczanie i posługę u kobiet<sup>19</sup>.

<sup>13</sup> Ignatius ad Polycarpum, [w:] F. X. Funk, *Opera...*, vol. 1, s. 249.

<sup>14</sup> Ignatius ad Smyrneos, [w:] F. X. Funk, *Opera...*, vol. 1, s. 245.

<sup>15</sup> Tak sądzi J. Forget, *Diaconesses*, [w:] *Dictionnaire de theologie catholique*, Paris 1930–1956, s. 690–691.

<sup>16</sup> Por. Polycarpus, *Ad Philippenses*, [w:] F. X. Funk, *Opera...*, vol. 1, s. 271.

<sup>17</sup> Por. tamże; Mayer, *Monumenta...*, s. 5.

<sup>18</sup> Por. Polycarpus, jw., s. 271.

<sup>19</sup> Por. Clemens Alexandrinus, *Stromata*, III 6, 33, [w:] *Die griechischen christlichen Schriftsteller der ersten drei Jahrhunderte*, hrsg. von Kirchenrat-Kommission der Koniglichen Preussischen Akademie der Wissenschaften, Bd. 15, Leipzig 1897, s. 220.

Ponieważ Klemens Aleksandryjski w innym swoim dziele wyliczył, obok kapłanów, biskupów, diakonów, także wdowy<sup>20</sup>, można sądzić, że pomagające diakonom niewiasty to wdowy wliczane „ad electas personas” Kościoła i pełniące funkcje nauczania kobiet. Stan wdów znany był też Orygenesowi, który wymieniał go obok diakonów, kapłanów, biskupów<sup>21</sup> i podkreślał ich zalety takie, jak: jednorazowe małżeństwo oraz pełnioną funkcję, jaką było nauczanie kobiet<sup>22</sup>. Natomiast kano-ny kościelne wskazują na zróżnicowanie kobiet posługujących w Kościele; nakazują bowiem ustanawiać po trzy wdowy w każdym Kościele lokalnym, dwom zlecając oddanie się modlitwie i prorokowaniu (charyzmatyczki), jedną zaś wyznaczały do posługi charytatywnej, szczególnie wśród kobiet potrzebujących<sup>23</sup>. Ta trzecia z kobiet może wskazywać na wykształcanie się nowej grupy niewiast posługujących w Kościele. Nieco późniejszy dokument z Egiptu – konstytucje kościelne – zna tylko wdowy, ustanawiane po okresie próby i stwierdzeniu wymaganych kwalifikacji, dla modlitwy i postu<sup>24</sup>. W Syrii, w III wieku, istniał stan wdów bliski duchowieństwu, ustanawiany dla posługi (ministerium)<sup>25</sup>. Natomiast wyraźne ślady istnienia instytucji diakonis – obok wdów – mamy w didascalii, dokumencie z końca III w. Dokument ten zna wdowy, pięćdziesięcioletnie ascetki, ustanawiane dla modlitwy, i zna także diakonisy wybrane przez biskupa dla posługi kobietom, podporządkowane diakonom, podobnie jak podporządkowani byli kapłani i diakoni biskupowi<sup>26</sup>. Funkcje diakonis według didascalii można podzielić na (1) liturgiczne (posługa przy chrzcie kobiet i nauczanie po udzieleniu tego sakramentu) oraz (2) pozaliturgiczne (opieka nad chorymi i nad powracającymi do zdrowia). Dokument, wyliczając pełniących funkcje w Kościele syryjskim, wymieniał diakonisy po duchowieństwie, a przed wdowami i nakazywał czcić diakonisy na wzór Ducha Świętego, a wdowy – czcić

<sup>20</sup> Por. Clemens Alexandrinus, *Paedagogus*, III, [w:] Mayer, *Monumenta...*, s. 7.

<sup>21</sup> Por. Origenes, *Peri enches* [De oratione] XXVIII, [w:] Patrologia Graeca, t. 11, s. 525. Dalej w skrócie PG.

<sup>22</sup> Por. Origenes, *In Isaiam homilia* VI 3, [w:] PG 13, 242.

<sup>23</sup> Por. *Canones apostolorum ecclesiastici*, c. XXI, [w:] F. X. Funk, *Doctrina duodecim apostolorum*, Tübinguae 1887, s. 67.

<sup>24</sup> Por. *Constitutiones Ecclesiae Aegyptiacae*, c. CII (XXXVII) i c. XVII (XLVII), [w:] F. X. Funk, *Didascalia et constitutiones apostolorum*, vol. 2, Paderbornae 1905, s. 105, 112.

<sup>25</sup> Por. Ps-Clemens, *Recognitiones* VI 15, [w:] Mayer, *Monumenta...*, s. 12.

<sup>26</sup> Por. *Didascalia* III 6, 1–2. 12, 1–2; *Didascalia* II 26, 5–6, [w:] F. X. Funk, *Didascalia...*, s. 104, 190, 208.

i uznawać na wzór ołtarza; wskazuje to na większe uznanie i większe znaczenie diakonis w kościele syryjskim<sup>27</sup>.

W Kościele Zachodnim, w Kartaginie czasów Tertuliana, znany był tylko stan wdów, stanowiący „sacerdotium viduitatis”, ustanawiany autorytetem Apostołów. Te kobiety, około sześćdziesięcioletnie były raz zamężne, dysponowały doświadczeniem życiowym toteż ich zadaniem było pocieszanie potrzebujących. Nie nauczały, nie brały udziału w chrzcie kobiet. Stan wdów kartagińskich skupiał w swych szeregach także młode wiekiem dziewice, przeciwko czemu ostro występował Tertulian<sup>28</sup>. W Rzymie w III wieku istniało, jak pisze papież Korneusz (251–253) do Fabiana, biskupa Antiochii, 44 kapłanów, 7 diakonów, subdiakonów, 42 akolitów, 52 egzorcystów, lewitów z akolitami, „wreszcie wdów z chorymi i ubogimi więcej niż tysiąc pięćset”<sup>29</sup>.

Nazwę ‘diakonisa’ wprowadził oficjalnie w Kościele sobór w Nicei (325). Kanon 19. tegoż soboru, dotyczący kapłanów i diakonów Pawła Samosaty, wracających do Kościoła katolickiego, zaznacza, że diakonisy paulińskie, w odróżnieniu od kapłanów, którzy po przyjęciu chrztu mogli otrzymać święcenia kapłańskie, miały charakter laicki, były bez święceń. Na podstawie kanonu 19. niczego odnośnie do funkcji diakonis posługujących w Kościele wnioskować nie można<sup>30</sup>.

#### DIAKONISY I WDOWY OD IV WIEKU (po 325)

Po soborze nicejskim rozwój powstałych w III i IV wieku instytucji wdów i diakonis przebiegał nieco inaczej w Kościele Zachodnim, inaczej w Kościele Wschodnim. Różnice występowały nawet między urzędami kościołów lokalnych.

Zamienne stosowanie nazw ‘wdowa’ i ‘diakonisa’ w Kościele Zachodnim zdaje się wskazywać, iż nie było w nim wyraźnego podziału niewiast posługujących na diakonisy i wdowy. W IV wieku najczęściej używaną nazwą dla kobiet posługujących była ‘wdowa’. Św. Hieronim np. znał „staruszki”, którymi Kościół opiekował się w zamian za pełnioną przez nie posługę: „Kościół utrzymuje liczne staruszki, które

<sup>27</sup> Por. *Didascalia* III 12, 4; III 13,1; II 26, 3; II 26, 5–6, [w:] F. X. Funk, *Didascalia...*, s. 102, 104, 210, 212.

<sup>28</sup> Por. *Tertulianus, De virginibus velandis*, IX, [w:] PL 2, 902.

<sup>29</sup> Por. *Epistula III Cornelii papae ad Fabianum episcopum Antiochensem*, [w:] *Sacrorum conciliorum nova et amplissima collectio*, cura J. Mansi, vol. 1, Florentiae 1759, s. 822.

<sup>30</sup> Por. *Concilium Nicenum*, c. XIX, [w:] tamże, vol. 2, s. 678.

posługując, obowiązek spełniają, a przy tym otrzymują zapłatę<sup>31</sup>. Sobór IV w Kartaginie (398) nakazywał przygotować wdowy i pobożne dziewice do posługi przy chrzcie kobiet; miały uczyć niewiasty, przyjmujące chrzest odpowiedzi, podczas ceremonii, a także sposobu życia po otrzymaniu tego sakramentu<sup>32</sup>. Od wieku V w dokumentach Kościoła Zachodniego występuje nazwa 'diakonisa' na określenie kobiety posługującej. Nadto sobór w Chalcedonie (451) określił nowe warunki przynależności kobiet do tego urzędu: wiek 40 lat, okres próbny, zastrzegając równocześnie, że powtórne zamążpójście po przyjęciu funkcji diakonisy pociągnie za sobą wyklęcie jej i jej małżonka z Kościoła<sup>33</sup>. Diakonisy byłyby zatem młodymi wdowami, zobowiązanymi do wierności pierwszemu mężowi.

Wcześniej w Kościołach lokalnych Zachodu pojawiły się zakazy wyświęcania diakonis, błogosławienia wdów przez biskupa, konsekracji wdów, „które nazywają diakonami”, nakazy likwidacji diakonis z powodu ich niestałości oraz nakazy usunięcia ze wspólnoty kościelnej tych, które wbrew kanonom przyjęły błogosławieństwo diakonatu<sup>34</sup>. Zakazy były następstwem nadużyć przy ustanawianiu diakonis, a także – jak się wydaje – w związku z zanikaniem praktyki chrztu dorosłych (przy którym diakonisy asystowały). Istniały jednak lokalnie wyświęcane niewiasty dla posługi w Kościele: np. bł. Medard Novomago poświęcił Radegundę, diakonisę stojącą na czele dziewic<sup>35</sup>, biskup Sergiusz swoją narzeczoną Eufemię<sup>36</sup>; na przyjęcie papieża Leona III (799), powracającego z Paderborn, wyszło duchowieństwo z mniszkami i diakonisami<sup>37</sup>. Papież Benedykt VIII zatwierdził dla kościoła w Portuensis przywilej (potwierdzony potem przez papieża Leona IX) święcenia biskupów, kapłanów, diakonów i diakonis, a papież Jan XIX (1026) zatwierdził podobny przywilej dla katedry św. Piotra.

Jedynie w dwóch dokumentach Kościoła Zachodniego spotkać można rozróżnienie niewiast posługujących na diakonisy i wdowy: w kanonach soboru w Orange (441) i soboru w Rzymie (743). Ten

<sup>31</sup> Por. Św. Hieronim, *Listy* (1, 52, 5), tł. J. Czuj, t. 1, Warszawa 1952, s. 336.

<sup>32</sup> Por. Concilium Carthaginense IV, c. XII, [w:] *Sacrorum conciliorum...*, vol. 3, s. 352.

<sup>33</sup> Por. Concilium Chalcedonense, c. IV, [w:] tamże, vol. 6, s. 1226.

<sup>34</sup> Por. Kanony soborów, [w:] tamże, vol. 6, s. 439; vol. 8, s. 41–42, 561, 837.

<sup>35</sup> Por. Venantius Fortunatus, *Vita sanctae Radegundis*, XII 26, 28, [w:] Mayer, *Monumenta...*, s. 48.

<sup>36</sup> Por. Agnellus, *Liber pontificalis ecclesiae Ravennatis. De s. Sergio*, [w:] Mayer, *Monumenta...*, s. 31.

<sup>37</sup> Por. *Liber pontificalis, Vita Leonis III*, [w:] Mayer, *Monumenta...*, s. 51.



ostatni rzucał klątwę na tego, kto ważyłby się przyjąć za żonę „wdowę”, diakonisę, zakonnicę, mniszkę lub matkę chrzestną.

Natomiast w Kościele Wschodnim grupa niewiast posługujących wyraźnie dzieliła się na wdowy i diakonisy. Konstytucje apostołskie z IV wieku podają, iż diakonisy pełniły ważniejszą rolę niż wdowy i były bardziej poważane. Diakonisy bowiem należało czcić po kapłanach, starszych lewitach, lektorach, ostiariuszach; po nich dopiero wdowy. Także w porządku komunijnym konstytucje te wymieniają diakonisy po męskim duchowieństwie. Diakonisą mogła być dziewczyna, a w braku takiej, także wdowa – wierna i czcigodna. Diakonisy były wyświęcane, podobnie jak diakoni<sup>38</sup>, wdowy natomiast były ustanawiane, o ile spełniały warunki takie, jak: życie czyste, dobre czyny czasowo odległa śmierć męża<sup>39</sup>. W Syrii diakonisom zlecony był nadto nadzór nad kobietami podczas liturgii; one same brały udział w podziale chlebów poświęconych z ofiar; im także podporządkowane były wdowy<sup>40</sup>.

Pewne zmiany w układzie posługujących kobiet przyniósł V wiek. I tak: *Kanony Hipolita* wspominają tylko o wdowach, nakazując je czcić z powodu ich modlitwy, częstych postów, opieki nad chorymi; wdowy zatem przejęły posługi należące dawniej do diakonis<sup>41</sup>. Dokument *Testamentum Domini* wymienia trzy grupy kobiet posługujących w Kościele: wdowy, diakonisy i tzw. *presbyterae*. Wdowy, w liczbie trzech, zwane „*viduae canonicae habentes praecedentiam sessionis*”, zajmowały podczas sprawowania Eucharystii miejsce za kapłanami, po lewej stronie biskupa, a komunię św. przyjmowały po diakonach (przed lektorami). Zadaniem tych wdów była modlitwa, opieka nad diakonisami, nauczanie i upominanie kobiet, pomoc przy ich chrzcie i troska o chorych. Diakonisy zajmowały miejsce po lektorach i subdiakonach, przyjmowały komunię św. po mężczyznach, a przed kobietami świeckimi. Ich funkcją było zanoszenie komunii św. chorym niewiastom brzemiennym<sup>42</sup>. Trzecia grupa, tzw. *presbyterae*, były to zapewne wdowy szczególnie uprzywilejowane. Być może, były konsekrowane. Dokument wspomina je dwa razy: w wezwaniu diakona do modlitwy za biskupa, za diakonów i „*pro presbyteris [i. e. feminis]*”

<sup>38</sup> Por. *Constitutiones apostolorum*, II 26, 3, [w:] *Sacrorum conciliorum...*, vol. 1, s. 327; *Constitutiones apostolorum*, VIII 13–14; VI 17, 4; VIII 19–20, [w:] F. X. Funk, *Didascalia...*, vol. 1, s. 341, 517, 523.

<sup>39</sup> Por. *Constitutiones apostolorum*, VIII 19–20, [w:] F. X. Funk, *Didascalia...*, vol. 1, s. 523.

<sup>40</sup> Por. *Testamentum Domini*, [w:] tamże, s. 65.

<sup>41</sup> Por. *Canones Hypoliti*, c. IX, ed. cura D. B. Haneberg, Monachii 1870, s. 69.

<sup>42</sup> Por. *Testamentum Domini*, I 95, 37, 163, 119, 129; II 143.

supplicamus"<sup>43</sup>, oraz omawiając liturgię odprawianą w noc Paschy. Epifaniusz znał *presbyterae* jako starszki wśród wdów<sup>44</sup>; także sobór w Laodycei, który zastrzegł, by nie czynić ich kapłankami. Z kolei w Bizancjum zniwelowano różnicę między wdowami i diakonisami. Kodeks Teodozjusza (390) wymieniał jako warunki przyjęcia do zgromadzenia diakonis: wiek sześćdziesięciu lat, wychowanie dzieci lub zapewnienie im właściwego opiekuna, ustalenie zarządu nad dobrami materialnymi wdowy-diakonisy<sup>45</sup>. *Novellae* Justyniana znały diakonisy wyświęcone i włączone do duchowieństwa. Przy kościele św. Zofii było ich aż czterdzieści<sup>46</sup>. Diakonisy podlegały biskupowi, pełniły posługę liturgiczną; były to osoby pięćdziesięcioletnie (w wieku V znane były diakonisy młodsze, czterdziestoletnie).

Od VI wieku diakonisy wycofywano z posługi przy chrzcie kobiet; diakonat żeński na Wschodzie zaczął obumierać. W Kościele Zachodnim diakonisy istniały jeszcze lokalnie w VIII wieku. Już od V wieku diakonisy przewodniczyły dziewicom, potem spotykało się je jako przełożone mniszek; stopniowo przekształciły się w opatki klasztorów; jako takie spotykało się je jeszcze w wieku XI i XII.

\* \* \*

Przedstawiony przegląd posług i urzędów kościelnych, pełnionych przez kobiety w pierwszych wiekach, wskazuje na to, że:

- (1) Kościół pierwotny widział możliwość włączenia kobiety w posługę liturgiczną (m.in. zanoszenie komunii św. brzemiennym niewiastom, pomoc przy chrzcie kobiet, nauczanie kobiet po chrzcie, upominanie ich) i w posługę charytatywną (m.in. opieka nad chorymi kobietami, pocieszanie strapionych).
- (2) Zaangażowanie kobiet w Kościele pierwszych wieków przybierało odmienne formy w poszczególnych Kościołach lokalnych (od pomagających aż do pozycji tzw. *praesbyterae*, zajmujących wyznaczone miejsce w prezbiterium).
- (3) Zachowane dokumenty wskazują, iż od kobiet posługujących w Kościele wymagano posiadania określonych kwalifikacji, określonego wieku (z reguły sześćdziesięciu lat, ale czasem wiek obniżano na-

<sup>43</sup> Por. *Testamentum Domini*, I 35, 87.

<sup>44</sup> Por. E p i p h a n i u s, *Adversus Haereses*, 79, 4, [w:] PG 42, 745.

<sup>45</sup> Por. Codex Theodozjanus, XVI II, 27, ed. cura Gothofredi, vol. 6, Mantuae 1950, s. 59.

<sup>46</sup> Por. *Novellae* Justiniani, 3.1.2, [w:] Codex Justinianus, k VIII.

wet do czterdziestu lat), wymagano okresu próby (długiego czasu wdowieństwa poświęconego na modlitwę, posty i posługę drugim).

Ogłoszony przez papieża Bonifacego VIII w roku 1298 dekret *Periculoso*, ustanawiający klauzurę i zamykający wszystkie zakonnice w klasztorach kontemplacyjnych, na długie wieki wyłączył kobiety z czynnej, apostołskiej pracy dla drugich w Kościele<sup>47</sup>. Dopiero cztery wieki później, w XVII w., zaczął się rozwój najpierw zakonów czynnych, potem bezhabitowych, pełniących dzieła miłosierdzia. W ostatnich latach XX wieku zaistniała możliwość uzyskiwania przez siostry niektórych klasztorów przywileju szafarstwa sakramentu Eucharystii. Zmiany te przybliżają nas („cofając” niejako w czasie) do okresu szerokiego włączenia kobiety w życie pierwszych wspólnot kościelnych.

## LES INSTITUTIONS DES DIACONESSES ET DES VEUVES DANS L'ÉGLISE DES PREMIÈRS SIÈCLES

### R é s u m é

L'article s'arrête sur les institutions des femmes, qui existaient dans l'Église jusqu'au VI–VIII siècle. Il est discuté, est-ce que les textes du NT: Rom 16, 1–2 et 1 Tm 3, 11 parlent des diaconesses; on ne peut démontrer que les institutions des femmes existaient déjà dans l'Église apostolique. Mais, le texte 1 Tm 5, 9–11 montre, que l'Église de lettres pastorales, connaît un groupe de femmes – assez âgées – qui après le temps de préparation – servaient les croyants avec ses prières et les oeuvres apostoliques.

De deuxième siècle on peut constater le développement des institutions des femmes dans l'Église de l'Est et de l'Ouest. Les travaux des diaconesses et des veuves (ou les diaconesses = les veuves) étaient variés selon le besoin de l'église local: l'enseignement de femmes, la préparation des femmes au baptême, le service charitatif, la prière, le jeûne. En lisant des documents patristiques, on peut voir, que les variées institutions des femmes n'existaient pas après l'années 1296 quand l'Église – par le décret *Periculoso* du pape Bonifatius VIII a accepté, pour les religieuses, seulement la vie contemplative.

<sup>47</sup> Por. J. J. S u e n e n s, *Promotion apostolique de la religieuse*, Bruges–Paris 1962, s. 34.